16. 06. 2020 r., gr. IV

Dzień dobry Kochane Stokrotki!

Już niedługo wakacje!

Aż dwanaścioro z Was pójdzie do szkoły, a ośmioro zostanie jeszcze   
w przedszkolu! Chociaż pandemia koronawirusa przerwała Waszą wspólną zabawę i pracę, to jednak miło wspominacie pobyt w przedszkolu.Mam nadzieję, że pamiętacie wszystkich swoich kolegów i koleżanki z naszej grupy.

\*Słuchanie piosenki **„Na zawsze zapamiętasz”** /sł. i muz. Krystyna Gowik/

<https://soundcloud.com/user-956760406/22-na-zawsze-zapami-tasz-s-i/s-wq78X?in=user-956760406/sets/nowe-przygody-olek-i-ada-bb-cd-2//s-57KsFI>.

I. Na zawsze zapamiętasz, jak Lena wciąż płakała,   
podarty elementarz przez Olka i Michała.   
Jak Ada jeść nie chciała, Jaś zasnął pośród lalek.   
Jak Ola kompot raz wylała na całą naszą salę.   
O-jojo-jojo-joj!

*Ref.: Choć ostatnie to w przedszkolu dni,   
choć rozstania, pożegnania czas,   
to mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.   
To mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.*

II. Uśmiechniesz się, gdy wspomnisz ludziki z plasteliny,   
jak Bartek ćwiczył skoki,a Karol – śmieszne miny.   
I kłótnie Ani z Basią, i miśka brzuch rozpruty.  
Jak Kasia kiedyś zapomniała na spacer włożyć buty!   
O-jojo-jojo-joj!

*Ref.: Choć ostatnie to w przedszkolu dni,   
 choć rozstania, pożegnania czas,   
 to mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.   
 To mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.*

III. Pomyślisz, jakie miłe widziałeś teatrzyki.   
Piosenki i zabawy, występy i wierszyki.   
Wspomnienia będą czekać w albumie ze zdjęciami.  
Bo to przedszkole zawsze będzie tu, w myślach, razem z nami!  
Tak, tak, tak, tak!

*Ref.: Choć ostatnie to w przedszkolu dni,   
 choć rozstania, pożegnania czas,   
 to mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.   
 To mówię ci, to mówię ci – nic tak naprawdę nie rozłączy nas.*

− O czym jest ta piosenka?   
− Jakie zdarzenia zapamiętaliście z naszego przedszkola?

\*Powspominajmy naszą grupę oraz wspólne spotkania i uroczystości.



Jutro zapraszam do drugiej części wspomnień.

\*Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Pocieszajki dla maluchów”.

Otwórzcie książki na str. 86 -89.

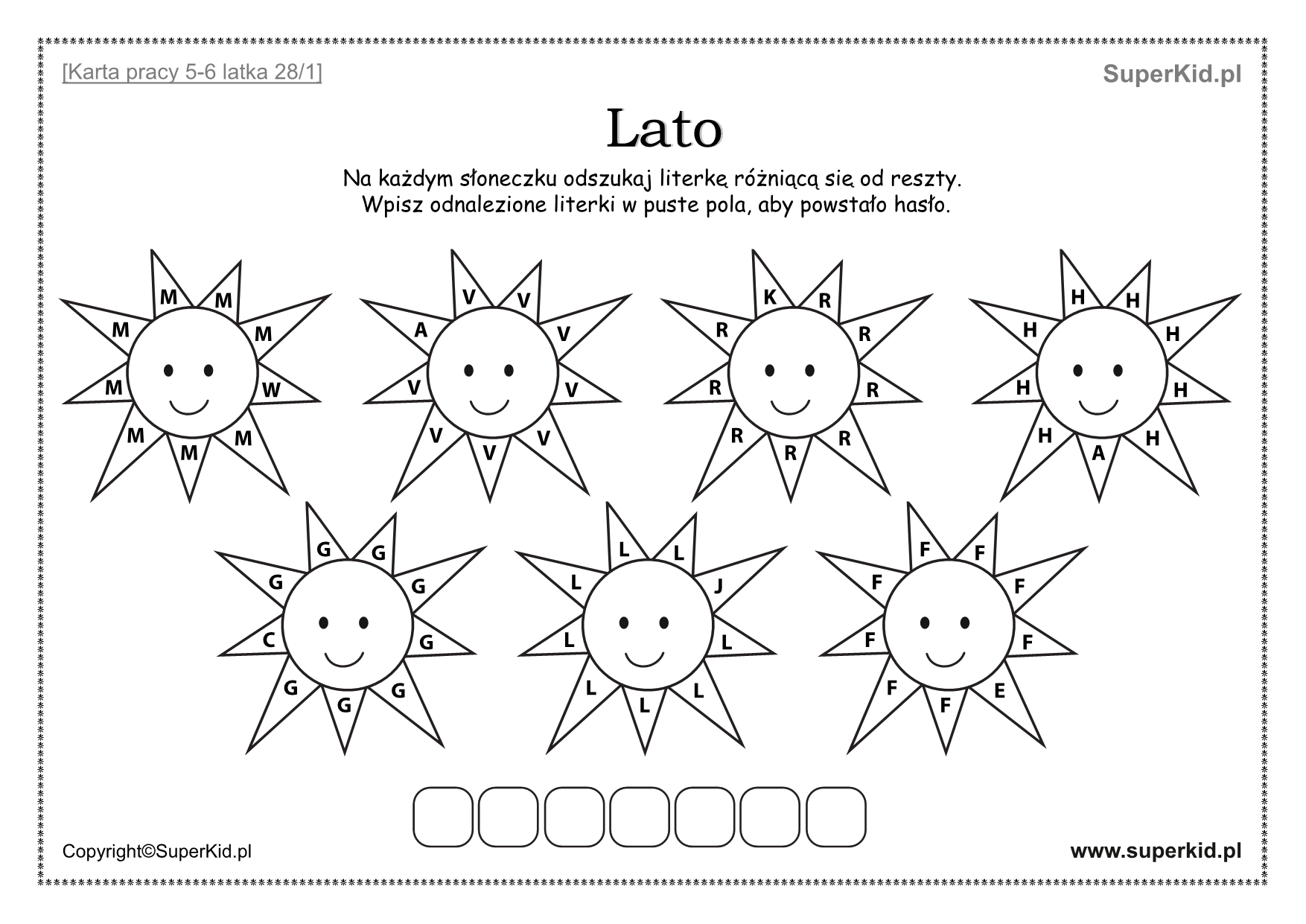
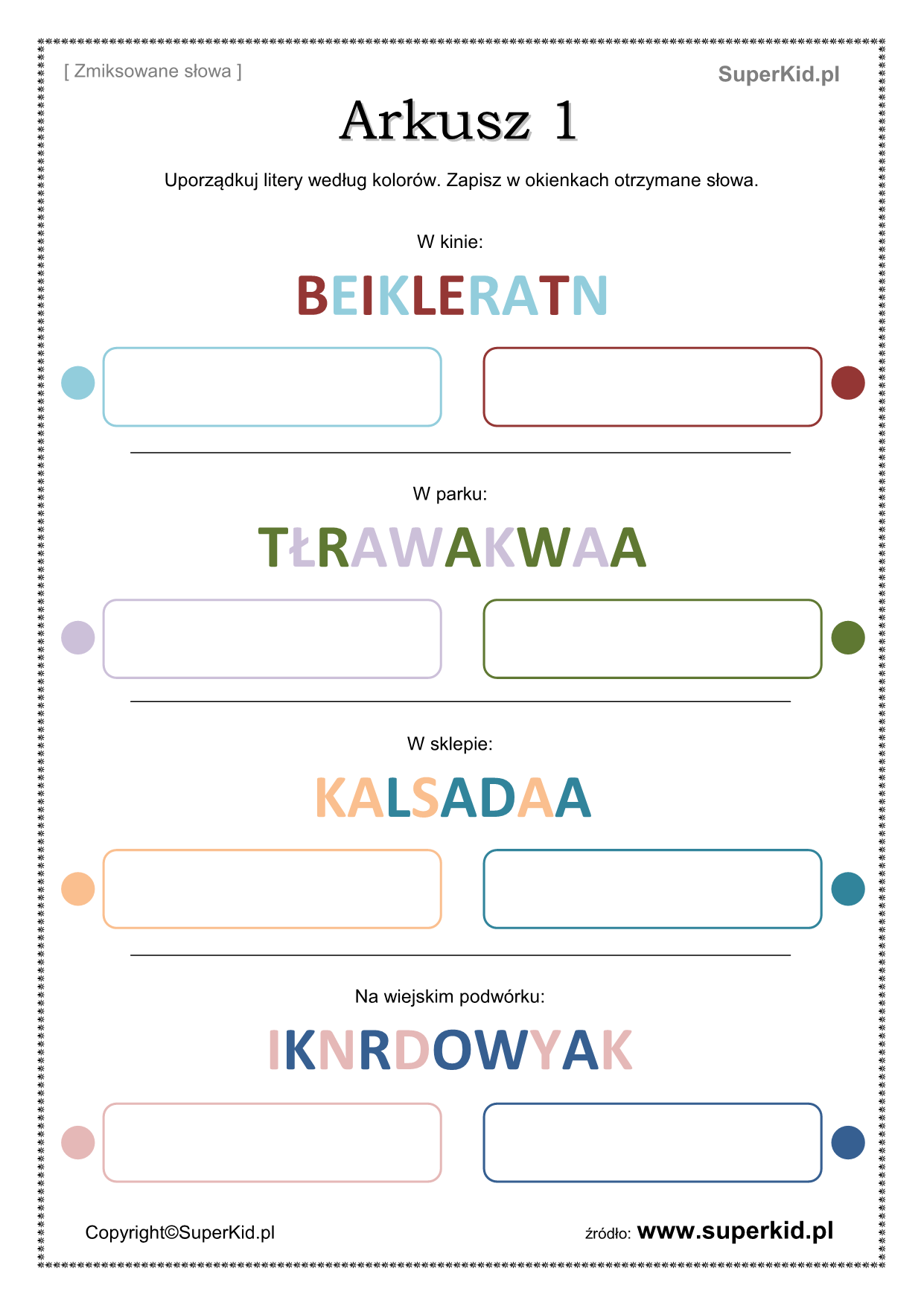
Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórnik z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie. Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszakom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach. Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: „proszę, dziękuję, przepraszam”. Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały. Był to teatrzyk kukiełkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukiełkę niedźwiadka, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:   
– O! Popatrz, misiu, tu jest łazienka,  
 wodą się zmywa farbę na rękach,   
a ty masz łapki całe w powidłach,  
więc musisz użyć wody i mydła!   
Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukiełkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

Kum, kum, kum!   
Rech, rech, rech!  
 Było przedszkolaków trzech.  
 Hopsa, w lewo! Hopsa, w prawo!   
Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!  
 Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,   
skacz i do dziesięciu licz!   
Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej… Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę. Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:  
– Nie płaczcie, kochani,gdy nas tu nie będzie,   
nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,  
a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,   
będziemy wspominać kochane przedszkole!

Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukiełki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.   
– Trochę mi smutno – powiedziała do Kasi.   
– Mnie też – odpowiedziała dziewczynka.   
– Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A – przeliterowała.   
– A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam spuszczać wody – dodała Ada.   
– Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach. – Mnie też!   
– I umiemy już rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa… kwa… – zająknęła się Kasia.   
– Kwadraty – dokończyła Ada.   
– Tak! Kwadraty! – I co jeszcze? – Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak żeby się nie skaleczyć.  
– I już umiemy same zrobić sałatkę z majonezem – odparła z dumą Ada.   
– A pamiętasz, jak lepiłyśmy pączki z piasku do naszej cukierni?   
Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.   
– Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę. – I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy,  
 a wyszedł nam zakalec!   
– Pamiętam. Pani polała je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.   
– Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę. Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem „złotą rączką”, który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet zabawki.   
 Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce  
 w szatni.  
 – Co tam zostawiłaś? – zdziwiła się mama. – Zostawiłam pudełko   
z pocieszajkami. – A co to są pocieszajki?   
– To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko. Ja też kiedyś płakałam za tobą w przedszkolu i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.   
– To wspaniały pomysł – mama spojrzała z podziwem na Adę i moocno ją przytuliła.Pa, pa! Przedszkole! – powiedziała Ada. – Kiedyś cię odwiedzę.

\*Zabawa „Plotka czy fałsz”?

- Ady grupa na zakończenie roku przygotowała lody.  
- Młodsza grupa zrobiła starszakom niespodzianki.  
- Ada wspominała, że nie nauczyła się korzystać z łazienki.  
- Kasia nauczyła się pisać i czytać swoje imię.   
- Dzieci na Dzień Matki upiekły placek.  
- Pocieszajki to kolorowanki ze zwierzątkami.  
- Ada zostawiła pocieszajkę w szatni dla młodszych dzieci.

Rozwiążcie rebusy, pamiętajcie o zabawach na świeżym powietrzu! Do jutra